



Rafał Roguski¹

Bezpieczeństwo mieszkańców Galicji Wschodniej w latach 1918–1921

Streszczenie

Tematem artykułu jest stan bezpieczeństwa ludności Galicji Wschodniej w latach 1918–1921 (od rozpoczęcia walk polsko-ukraińskich w listopadzie 1918 r. do zakończenia wojny polsko-sowieckiej w roku 1921). Autor porusza w nim zagadnienia stosunku Wojska Polskiego do ludności cywilnej regionu, dostępu do nielegalnej broni i analizuje wpływ sytuacji wewnętrznej Galicji Wschodniej na rozwój pospolitej przestępczości. Pod koniec 1918 r. i w roku 1919 Galicja Wschodnia była areną wojny polsko-ukraińskiej. W czasie kontrofensywy Armii Czerwonej latem 1920 r. Galicja Wschodnia znalazła się pod okupacją sowiecką, co w znacznym stopniu wpłynęło na postawy zamieszkującej ją ludności cywilnej. Część mieszkańców podjęła współpracę z Armią Czerwoną i bolszewikami, tworząc kolaboracyjną komunistyczną administrację. W tekście autor przedstawia wpływ toczących się w Galicji Wschodniej działań wojennych na codzienną egzystencję ludności cywilnej, życie na zapleczu frontu i migracje ludności. Skupia się przede wszystkim na wpływie stacjonujących tam jednostek wojskowych na region. Zwraca też uwagę na przypadki specyficznej przestępczości związanej z działaniami wojennymi, jaką była wzmożona działalność band rabunkowych. Autor nie opisuje przebiegu działań militarnych wojny polsko-ukraińskiej i wojny polsko-sowieckiej na obszarze Galicji Wschodniej, ponieważ do tych zagadnień istnieje obszerna literatura.

Słowa kluczowe: Galicja Wschodnia, bezpieczeństwo wewnętrzne, wojna polsko-sowiecka, wojna polsko-ukraińska

Wstęp

Artykuł dotyczy stanu bezpieczeństwa wewnętrznego Galicji Wschodniej w okresie walk o granice odrodzonej Rzeczypospolitej. Jego podstawą źródłową są przede wszystkim materiały archiwalne zgroma-

¹ Dr Rafał Roguski, Instytut Historii, Uniwersytet Przyrodniczo-Humanistyczny w Siedlcach, ul. Żytnia 39, 08-110 Siedlce, e-mail: rafal.roguski@uph.edu.pl, nr ORCID: 0000-0002-3635-6768.

dzione w Wojskowym Biurze Historycznym – Centralnym Archiwum Wojskowym w Warszawie (CAW) oraz Centralnym Państwowym Archiwum Historycznym Ukrainy (CPAHU) we Lwowie². Z zasobu CAW autor wykorzystał źródła dotyczące dowództw okręgów etapowych (terenowych organów administracji wojskowej działających na zapleczu frontu), zaś z materiałów zdeponowanych w Centralnym Archiwum Historycznym Ukrainy we Lwowie oraz Państwowym Archiwum Obwodu Lwowskiego dokumenty dotyczące działalności Policji Państwowej. Została również wykorzystana literatura omawiająca zagadnienia związane z sytuacją wewnętrzną wschodniej części Galicji w latach wojen o granice odrodzonej Rzeczypospolitej 1918–1921. Temat stanu bezpieczeństwa ludności polskiej w Galicji Wschodniej w pierwszym okresie niepodległej Rzeczypospolitej poruszał wcześniej Michał Klimiecki w książkach: *Galicja Wschodnia 1920*, Warszawa 2010 czy *Galiczyjska Socjalistyczna Republika Rad. Okupacja Małopolski (Galicji) Wschodniej przez Armię Czerwoną w 1920 roku*, Toruń 2006. Informacje dotyczące sytuacji na zapleczu frontu wojny polsko-sowieckiej w Galicji Wschodniej można również odszukać w zbiorach dokumentów źródłowych: *Bitwa o Ukrainę 1 I – 24 VII 1920: dokumenty operacyjne*, cz. 1 (1 I – 11 V 1920), red. M. Tarczyński (et. al.), Warszawa 2016; *Bitwa lwowska 25 VII – 18 X 1920: dokumenty operacyjne*, cz. 1 (25 VII – 5 VIII) red. M. Tarczyński (et al.), Warszawa 2002; *Bitwa lwowska 25 VII – 18 X 1920: dokumenty operacyjne*, cz. 2 (6–20 VIII), red. M. Tarczyński (et al.), Warszawa 2004. Samo zagadnienie przestępczości pospolitej jest rzadko podejmowane przez badaczy, przede wszystkim z powodu niewielkiej ilości źródeł i braku statystyk policyjnych z tego okresu. Na dokładne badania czeka również trudne zagadnienia konfliktów polsko-żydowskich mających czasami bardzo gwałtowny przebieg. Najczęściej opisywanym i zarazem najbardziej tragicznym wydarzeniem z kręgu stosunków polsko-żydowskich był tzw. pogrom lwowski, o którym traktuje m.in. praca Grzegorza Gaudena *Lwów. Kres iluzji. Opowieść o pogromie listopadowym 1918*, Kraków 2019. Ma ona charakter publicystyczny i należy ją czytać, znając dostępną literaturę przedmiotu i opublikowane źródła. Niedostatecznie poznanym tematem jest problem stosunku wojsk ukraińskich do ludności Galicji Wschodniej, a przede wszystkim brutalnych przestępstw dokonywanych przez

² Materiały z zasobu Centralnego Archiwum Historycznego we Lwowie oraz Państwowego Archiwum Obwodu Lwowskiego zostały pozyskane dzięki realizacji grantu Narodowego Centrum Nauki. Grant Miniatura 1 nr 97/17 G. *Kresy południowo-wschodnie Drugiej Rzeczypospolitej w latach 1918–1923*.

przemieszczające się po regionie grupy ukraińskich maruderów. Prace nad wymienionymi tematami utrudnia ograniczony dostęp do źródeł, z których część znajduje się poza granicami kraju, przede wszystkim na Ukrainie. Korzystanie z nich jest uciążliwe choćby ze względu na szybko zmieniające się ukraińskie przepisy archiwalne, co autor zaobserwował w trakcie prowadzonych przez siebie kwerend.

W prezentowanym tekście autor zwraca uwagę na pewne obszary bezpieczeństwa wewnętrznego Galicji Wschodniej, która była terenem sporu polsko-ukraińskiego nie tylko w trakcie wojen o granice w latach 1918–1921, ale również przez cały okres międzywojenny, gdy zamieszkujący tam Ukraińcy organizowali nielegalny ruch nacjonalistyczny, angażując się w działania polityczne, a nawet zbrojne. W roku 1938 mieszkańcy Galicji Wschodniej zaciągali się do Siczy Karpackiej – sił zbrojnych istniejącej od listopada 1938 do kwietnia 1939 r. autonomicznej Ukrainy Karpackiej. Oprócz niechętnego podejścia polskich władz do mniejszości narodowych zmagania polsko-ukraińskie i wydarzenia lat 1918–1939 skutkowały zdecydowanie wrogą postawą Ukraińców wobec Polaków w latach II wojny światowej. Ukraińscy nacjonaści z UPA z Galicji Wschodniej, w tym Huculi z Pokucia czy Ukraińcy z rejonu Stanisławowa, byli oskarżani o mordy na polskiej ludności na Wołyniu w 1943 r.

Przedstawiony artykuł ma układ problemowo-chronologiczny. Na określenie opisywanego regionu autor stosuje nazwę Galicja Wschodnia, która była używana w pierwszym okresie zmagania o kształt niepodległej Polski. Terminem Galicja Wschodnia można określić część terytorium Polski obejmującą tereny południowo-wschodnich województw: lwowskiego, tarnopolskiego i stanisławowskiego określonych ustawą z dnia 3 grudnia 1920 r.³ W ostatnim okresie zaborów Galicja Wschodnia stanowiła część Monarchii Austro-Węgierskiej, tworząc Królestwo Galicji

³ Ustawa z dnia 3 grudnia 1920 r. o tymczasowej organizacji władz administracyjnych II instancji (województw) na obszarze b. Królestwa Galicji i Lodomerii z W. Ks. Krakowskiem oraz na wchodzących w skład Rzeczypospolitej Polskiej obszarach Spisza i Orawy Dz.U. 1920, nr 117, poz. 768. Zgodnie z nią w skład województw południowo-wschodnich wchodziły województwa: II Województwo Lwowskie: powiaty Bóbrka, Brzozów, Cieszanów, Dobromil, Drohobycz, Gródek, Jarosław, Jaworów, Kolbuszowa, Krosno, Łańcut, Lwów miasto, Lwów powiat, Lisko, Mościska, Nisko, Przemyśl, Przeworsk, Rawa, Rudki, Rzeszów, Sambor, Sanok, Sokal, Stary Sambor, Strzyżów, Tarnobrzeg, Żółkiew. III Województwo Stanisławowskie: Bohorodczany, Dolina, Horodenka, Kałusz, Kołomyja, Kossów, Nadwórna, Peczeniżyn, Rohatyn, Skole, Śniatyn, Stanisławów, Stryj, Tłumacz, Turka, Żydaczów. IV Województwo Tarnopolskie: Borszczów, Brody, Brzeżany, Buczacz, Czortków, Husiatyn, Kamionka, Podhajce, Przemyślany, Radziechów, Skala, Tarnopol, Trembowla, Zaleszczyki, Zbaraż, Zborów, Złoczów.

i Lodomerii. Cieszyła się autonomią i względnymi swobodami politycznymi, ale jej bolączką był niski poziom rozwoju gospodarczego. To obszar wielokulturowy, zamieszkany przez Ukraińców zwanych często Rusinami, Polaków, Żydów, Niemców, Ormian, Czechów czy ludność rusińską – Hucułów, których przez cały okres międzywojenny polskie władze starały się uznać za Polaków. Na południu i wschodzie regionu przeważał żywioł ukraiński, a na wielu obszarach omawianego terenu Polacy stanowili zdecydowaną mniejszość. Najważniejszymi miastami Galicji były Lwów – dawna stolica Królestwa Galicji i Lodomerii oraz znacznie od niego mniejsze Stanisławów i Tarnopol. Pozostałe miasta były niewielkie i nie miały dużego znaczenia. Galicja Wschodnia stanowiła przedmiot walk wojny polsko-ukraińskiej z lat 1918–1919 oraz obszar frontowy wojny polsko-sowieckiej. Ziemie te zostały ostatecznie włączone do II Rzeczypospolitej dopiero w 1923 r.⁴

Charakterystyka obszaru Galicji Wschodniej

Specyficzną cechą Galicji Wschodniej było zróżnicowanie etniczne. Ludzie różnych narodowości z reguły zamieszkiwali osobny obszar i żyli w odrębnych wspólnotach. Ukraińcy z zaboru austriackiego, głównie grekokatolicy, byli silniejsi gospodarczo i lepiej zorganizowani politycznie od Ukraińców zamieszkujących były zabór rosyjski. Na terenie odrodzonego państwa polskiego ponad 80% Ukraińców stanowili chłopci, 7–8% robotnicy rolni, a zaledwie 2,5% drobnomieszczaństwo. Niewielka liczba robotników wynikała z zacofania gospodarczego regionu. Problemem wschodniogalicyskiej wsi była karłowatość gospodarstw i nadmiar rąk do pracy (Grünberg, Sprengel 2005: 321, 322).

Ze względu na znaczny obszar Galicja Wschodnia charakteryzowała się dużym zróżnicowaniem terenu – od wyżyn przez jary Podola po lasy Karpat. Miało to duże znaczenie dla stanu bezpieczeństwa w pierwszych latach niepodległej Rzeczypospolitej. Podczas I wojny światowej Galicja Wschodnia była terenem ciężkich walk austriacko-rosyjskich. Miejscowości Galicji wykorzystywano jako punkty obrony, schronienia, a nawet źródło budulca do umocnień polowych. Natomiast miasta oprócz Tarnopola i będącego ważną twierdzą Przemyśla nie stały się areną poważniej-

⁴ Rada Ambasadorów 15 marca 1923 r. wydała decyzję o uznaniu suwerennej władzy Rzeczypospolitej Polskiej nad Galicją Wschodnią z zastrzeżeniem nadania jej statusu autonomicznego. Namiastkę tej autonomii regulowała ustawa z dnia 26 września 1922 r. o zasadach powszechnego samorządu wojewódzkiego, a w szczególności województwa lwowskiego, tarnopolskiego i stanisławowskiego. Dz.U. 1922, nr 90, poz. 829.

szych zmagają. Większe straty poniosły miasta małe i średniej wielkości. Niektóre z nich zostały całkowicie zdewastowane, jak Bohorodczany, Bołszowce, Brody, Husiatyn, Halicz czy Zborów. Na zniszczenia wojenne szczególnie narażona była infrastruktura komunikacyjna: linie kolejowe, drogi, mosty, dworce oraz linie telegraficzne i telefoniczne. Uszkodzano ją w trakcie walk oraz wskutek świadomych działań o charakterze strategicznym (Kargol 2012: 28, 35), na przykład wycofujące się wojska rosyjskie celowo zdewastowały infrastrukturę kolejową na odcinku pomiędzy miastami Skole i Stryj (CPAHU f. 146, op. 8, spr. 36).

Zagrożenie komunistyczne

Omawiany region był areną walki militarnej i politycznej. Już od roku 1919 sowieccy komuniści próbowali podporządkować Galicję Wschodnią Rosji Sowieckiej. W lutym 1919 r. w Stanisławowie liderzy Internacjonalistycznej Rewolucyjnej Socjaldemokracji IRSD w porozumieniu z borotbistami⁵ powołali do życia Komunistyczną Partię Galicji Wschodniej. Ważną rolę w tym zjednoczeniu odegrała Komunistyczna Partia Robotnicza Polski, dążąca do podporządkowania sobie wszystkich ruchów komunistycznych działających na terenie państwa polskiego. Po zajęciu Galicji Wschodniej przez Armię Czerwoną Komunistyczna Partia (bolszewików) Ukrainy na polecenie Rosyjskiej Komunistycznej Partii (bolszewików) 15 lipca 1920 r. ustanowiła Galicyjską Socjalistyczną Republikę Rad, co nie spotkało się z uznaniem miejscowej ludności. Republika komunistyczna została zlikwidowana 21 września 1920 r. po opanowaniu przez oddziały polskie ziem Galicji Wschodniej do linii Zbrucza. Komunistyczna Partia Wschodniej Galicji na polecenie władz Międzynarodówki Komunistycznej w roku 1923 jako autonomiczna organizacja – Komunistyczna Partia Zachodniej Ukrainy weszła w skład Komunistycznej Partii Robotniczej Polski. Zantagonizowani wschodniogalicijscy komuniści przez cały okres międzywojnia byli w stanie organizować wspólne antypolskie wystąpienia (Klimecki 2015: 234). W 1921 r. doszło do poważnego zatargu między KPRP a KPGW.

⁵ Borotbiści – ukraińska partia polityczna wydzielona z socjalistów-rewolucionistów, od sierpnia 1918 r. działająca pod nazwą Ukraińska Partia Komunistyczna. Nazwa pochodzi od organu prasowego partii „Borotba”. W maju weszli w skład rządu sowieckiej Ukrainy. Po wkroczeniu armii Denikina zostali zdelegalizowani. Tworzyli nacjonalistyczne formacje zbrojne. Po ponownym zajęciu Ukrainy przez Armię Czerwoną zostali uznani przez Lenina za przeciwników dyktatury proletariatu i rozwiązani. Za: <https://encyklopedia.pwn.pl/haslo/borotbisci;3879695.html>

KP(b)U podpisała w Moskwie umowę z Komunistyczną Partią Robotniczą Polski, zgodnie z którą KPGW miała wejść w jej skład. Powodem dokonanego 15 lutego 1921 r. rozłamu była kwestia ukraińska. KPRP traktowała sprawy narodowe jako drugorzędne, zaś wśród Ukraińców kwestia narodowa łączyła się z rewolucją społeczną. Władze KPRP, nie rozumiejąc separatystycznych dążeń Ukraińców, sprzeciwiały się koncepcji Radzieckiej Republiki Galicyjskiej. Uważały, że niezależna Ukraina może powstać tylko w wyniku rewolucji socjalnej z udziałem proletariatu i chłopów. Przeciwnicy zjednoczenia KPGW z KPRP (tzw. wasylikiwcy) planowali nawet wywołanie zbrojnego powstania w zajętej przez Polskę Galicji Wschodniej w celu połączenia jej z Ukraińską Socjalistyczną Republiką Radziecką (Sekuła 2006: 25, 26).

W Galicji Wschodniej antagonizm społeczny i etniczny między polską szlachtą a ukraińskimi chłopami pojawił się na przełomie XIX i XX wieku. Konflikt ten miał bardzo ostry przebieg, ale nie dochodziło do takiej jego eskalacji jak na lewym brzegu Zbrucza w roku 1917 i 1918. Według ukraińskich badaczy przyczyną łagodzenia antagonizmów był wyższy poziom świadomości obywatelskiej ukraińskich włościan ukształtowany przez konstytucyjną monarchię Habsburgów oraz praca u podstaw ukraińskich organizacji kulturalno-oświatowych (Hud 2018: 284). Wraz ze zbliżaniem się Armii Czerwonej do Zbrucza w społeczeństwie Galicji Wschodniej nasilały się radykalne nastroje. Chłopi liczyli, że Armia Czerwona obdzieli ich ziemią. Konspiracyjny Komitet Centralny Komunistycznej Partii Galicji Wschodniej kontaktował się z Komitetem Centralnym Komunistycznej Partii (bolszewików) Ukrainy oraz dowódcą sowieckiego Frontu Południowo-Zachodniego. W dniu 8 lipca 1920 r. komuniści z Galicji Wschodniej powołali Tymczasowy Galicyjski Komitet Rewolucyjny (TGKR). Najważniejszym zadaniem Komitetu i działającego w jego strukturach wydziału spraw wewnętrznych było przygotowanie administracji cywilnej do współdziałania z Armią Czerwoną i organizacja własnych sił zbrojnych. W tym celu w lipcu 1920 r. na Podole, w okolicy Żmerynki, została przerzucona brygada Czerwonej Ukraińskiej Armii Galicyjskiej uzupełniona ochotnikami z Galicji Wschodniej. 15 lipca 1920 r. TGKR proklamował w Tarnopolu Galicyjską Republikę Sowiecką (Galrewkom). Powstanie nowej komunistycznej władzy stanowczo potępił metropolita greckokatolicki Andrzej Szeptycki (Grünberg, Sprengel, 2005: 292).

Zajmowane przez Armię Czerwoną tereny Galicji Wschodniej znalazły się pod kontrolą Tymczasowego Galicyjskiego Komitetu Rewolucyjnego, tzw. Galorewkomu, a następnie władz Galicyjskiej Republiki Sowieckiej (Serczyk 1990: 375). Podlegały one KC Komunistycznej

Partii (bolszewików) Ukrainy i jej sekretarzowi Stanisławowi Kosiorowi⁶. Drugim ośrodkiem nadzorującym zaprowadzanie komunistycznego porządku we Wschodniej Galicji była Rada Wojenno-Rewolucyjna 14 Armii. Galorewkom utrzymywał łączność z powołanym w lipcu 1920 r. Galicyjskim Biurem przy KC RKP(b) [Komitet Centralny Rosyjskiej Komunistycznej Partii bolszewików]. Prowadził też komunistyczną agitację wśród przebywających w Rosji mieszkańców Galicji Wschodniej, szukając kandydatów na stanowiska w nowej wschodniogalicyskiej administracji rewolucyjnej (Klimecki 2010: 121).

W czasie wojny polsko-sowieckiej Ukraińcy z Galicji Wschodniej bacznie obserwowali zmieniającą się sytuację na froncie, spodziewając się, że po wojnie na tym obszarze powstanie przy wsparciu aliantów, w tym Wielkiej Brytanii, państwo ukraińskie. Ukraińscy żołnierze czekali, aż Galicja Wschodnia zostanie opuszczona przez Wojsko Polskie. Atakowali polskie posterunki i usuwali tablice z polskimi nazwami miejscowości. Chłopi pozostający pod wpływem bolszewickiej agitacji, ale również polska biedota czy Huculi czekali na wkroczenie Armii Czerwonej (Grünberg, Sprengel 2005: 292). Wedle sprawozdań powiatowych komend Policji Państwowej w Tłumaczu, Bohorodczanach, Bóbrce, Rohatynie, Rudkach, Stanisławowie i Kałuszu w styczniu 1920 r. ludność ruska zachowywała się biernie wobec władz polskich i wykonywała ich rozkazy. Natomiast w powiatach: skolskim, rawskim, nadwórniańskim, żydaczowskim i lwowskim agitatorzy rozsiewali wśród ludności ukraińskiej nieprawdziwe informacje o zwycięstwach bolszewików i szybkim ich wkroczeniu do Galicji. Tymi agitatorami byli prawdopodobnie zwolnieni z obozu internowania działacze ukraińscy. W powiecie lwowskim prowadzili oni agitację wśród duchowieństwa greckokatolickiego (PAOL, f. 1 op. 57, spr. 28, Komenda Policji Państwowej na Małopolskę L. prez. 394 Sprawozdanie za styczeń 1920 r... k. 75). Wiosną 1920 r. wybuchło powstanie rusińskich chłopów przeciwko „polskiej okupacji”. Do zbrojnego przewrotu bolszewicy agitatorzy wzywali zamieszkałych w Kosowie i Żabiem Huculów. Buntownicy oczekiwali na mającą wybuchnąć 18 kwietnia 1920 r. w całej Polsce rewolucję. Wskutek rozruchów na obszarze Huculszczyzny wprowadzono sądy doraźne skazujące buntowników na karę śmierci. Przeprowadzono również pacyfikacje i ekspedycje karne (Biernacek 1992: 27).

⁶ Stanisław Kosior, ur. 16 grudnia 1889 r. w Węgrowie, polityk sowiecki. W latach 1928–1936, pełniąc funkcję sekretarza KP(b)U, kierował kolektywizacją rolnictwa na Ukrainie. Odpowiada za Wielki Głód w latach 1932–1934. W 1936 r. wicepremier ZSRR. Stracony 26 lutego 1939 r. w czasie Wielkiej Czystki. Za: www.encyklopedia.pwn.pl/haslo/Kosior-Stanislaw;3926123.html (dostęp: 14.04.2020).

Armia Czerwona zachowywała się w Galicji Wschodniej jak na podbitym terenie, bo rzeczywiście był to obszar przez nią okupowany. Galorewkom nie powstrzymał czerwonoarmistów przed samowolnie przeprowadzanymi żniwami, kradzieżą płodów rolnych, rekwizycjami, a przede wszystkim zwykłymi rabunkami. Towarzyszyło im niszczenie mienia i gwałty na cywilnej ludności. Ofiarami sowietów padały inteligencja, burżuazja i zamożniejsi chłopci. Wśród miejscowej ludności zaczął się szerzyć bandytyzm, a utworzone doraźnie lokalne milicje nie były w stanie zapanować nad sytuacją. Co więcej, bardzo często same dopuszczały się aktów bezprawnej przemocy. Szczególnie prześladowano osoby, które ze względu na działalność na rzecz Polski lub Zachodnioukraińskiej Republiki Ludowej uznano za wrogów władzy sowieckiej. Za morderstwa na tle rabunkowym i politycznym winę ponoszą członkowie lokalnych milicji komunistycznych. Terror, którego ofiarami padli mieszkańcy Galicji Wschodniej, nasilił się w okresie odwrotu Wojska Polskiego przed ofensywą Armii Czerwonej na przełomie lipca i sierpnia 1920 r. (Klimecki 2010: 190). Komuniści stosowali dotkliwe represje, np. konfiskaty mienia ludności, która opuściła Galicję Wschodnią przed wkroczeniem Armii Czerwonej. Majątek ten uznano za mienie porzucone. Przestępstwami politycznymi, kryminalnymi oraz związanymi z handlem artykułami wyłączonymi z obrotu zajmowała się Wszechrosyjska Komisja Nadzwyczajna do Walki z Kontrrewolucją i Sabotażem CzeKa. W Galicji Wschodniej potocznie nazywano ją Galicyjską Nadzwyczajną Komisją. Jej oddziały pełniły równocześnie funkcje policyjne i trybunałów rewolucyjnych. Komisja wydawała wyroki w sprawach politycznych i kryminalnych (Klimecki 2006: 137). Jesienią 1920 r. Armia Czerwona została wyparta z Galicji Wschodniej za linię rozejmu polsko-sowieckiego z dnia 5 października 1920 r. (linia Dźwina, Słucz, Zbrucz).

Zaburzenia społeczno-ekonomiczne

Okres międzywojenny obfitował w wystąpienia robotników o charakterze ekonomicznym nie tylko w miastach, ale i na wsi. Szczególnie ciężki przebieg miały zajścia w powiecie tarnobrzesckim, którym kres położyła Polska Komisja Likwidacyjna, wysyłając wojsko do tłumienia wystąpień (Cichoracki, Dufrat, Mierzwa 2019: 11). 25 marca 1920 r. we Lwowie wybuchły strajki robotników zakładów miejskich: elektrowni, gazowni, wodociągów i rzeźni, a nawet zakładu pogrzebowego. Przyczyną strajku były żądania poprawy zaopatrzenia, podwyższenia pobo-

rów, powiększenia przydziałów żywności i bielizny. Oprócz tego na znak solidarności ze strajkującymi warszawskimi kolejarzami strajk podjęli również kolejarze lwowscy (PAOL, f. 1 op. 57, spr. 28, Komenda Policji Państwowej na Małopolskę. Sprawozdanie sytuacyjne za marzec 1920... k. 74). Nastawiona patriotycznie część społeczeństwa była przeciwna organizacji strajków w czasie trwającej wojny, uważając je za zbrodnię przeciwko państwu. W Stryju 13 marca 1920 r. urzędnicy kolejowi oraz pracownicy fizyczni kolei urządzili wiec, na którym protestowali przeciwko wojnie oraz wysuwali postulaty o podłożu ekonomicznym (PAOL, f. 1, op. 57, spr. 28, Komenda Policji Państwowej na Małopolskę. Sprawozdanie sytuacyjne za marzec 1920... k. 75).

Duża część ukraińskich mieszkańców Pokucia odnosiła się wrogo wobec polskiej administracji, prowadząc walkę propagandową czy stosując mały sabotaż, jak zacieranie napisów na tablicach informacyjnych i znakach drogowych czy wrzucanie obelżywych anonimów do skrzynek pocztowych. Najniebezpieczniejszym obszarem całego Pokucia było miasto Kosów oraz przyległe do niego wsie, w których mieszkali robotnicy saliniarni. W okresie funkcjonowania Zachodnioukraińskiej Republiki Ludowej powstała tam komunistyczna rada robotnicza. Na krótko przed wkroczeniem na Pokucie wojsk rumuńskich w roku 1919 zrewoltowani komuniści usunęli stamtąd władze ukraińskie i aresztowali wszystkich Polaków zamieszkałych w Kosowie. Tylko dzięki wkroczeniu na Pokucie Rumunów polscy więźniowie uniknęli grożącej im śmierci (CAW, sygn. I.330.2.1, Ekspozytura Oddziału Informacyjno-Defenzywnego w Kołomyi...)⁷.

Rola wojska i Policji Państwowej w zapewnieniu bezpieczeństwa regionu

Polskie wojsko nie potrafiło zjednać sobie ludności cywilnej. Często meldowano o wrogim zachowaniu się miejscowej ludności w stosunku do polskich żołnierzy i administracji. Dowództwa wielkich jednostek

⁷ Salina – zakład zajmujący się pozyskiwaniem soli poprzez odparowanie solanki z wody morskiej lub złóż podziemnych. Armia Rumuńska na Pokuciu przebywała w okresie od 24 maja do 25 sierpnia 1919 r. m.in. z powodu komunistycznej rewolty na Węgrzech. Na temat okupacji Pokucia przez wojska rumuńskie patrz np. F. Anghel, *Okupacja Pokucia przez Armię Rumuńską (24 maja – początek sierpnia 1919) i początki stosunków polsko-rumuńskich*, „Przegląd Historyczny” 1998, nr 89/2; R. Roguski, *Pokucie pod okupacją rumuńską oraz podczas przejmowania nad nim kontroli przez Wojsko Polskie (maj–sierpień 1919 roku)* [w:] *Kołomyja, Pokucie i Huculszczyzna w II Rzeczypospolitej: wybrane zagadnienia*, red. A. A. Ostanek, A. Smoliński, Warszawa 2017, s. 47–63.

i wojskowe dowództwa terytorialne (komendy garnizonów, komendy miast i komendy placów) nakazywały podległym sobie oddziałom przychylnie ustosunkować do wojska miejscową ludność. Spodziewano się zorganizowania w Galicji Wschodniej plebiscytu o przynależności państwowej tego regionu (CAW, DOE Brzeżany we Lwowie 7, sygn. I. 331. 7.7, Rozgraniczenie kompetencji Dowództw etapowych...). W roku 1920, jeszcze w trakcie działań wojennych przeciwko Rosji Sowieckiej, zamieszkalili we Lwowie i Galicji Wschodniej Polacy spodziewali się szybkiego zakończenia walk, stabilizacji politycznej i gospodarczej oraz osiągnięcia przedwojennego dobrobytu miasta. Natomiast Ukraińcy liczyli na uzyskanie niepodległości i pomyślny dla nich efekt walk toczących się jeszcze na Ukrainie Naddnieprzańskiej. Odczuwali również niepewność, jak ułożą się ich stosunki z polską administracją. Żydom zależało zaś na odzyskaniu pozycji ekonomicznej oraz normalizacji stosunków z nowymi władzami, jakimi by one nie były (Hubko 2008: 49).

Sytuacja na froncie wschodnim wpływała na tworzenie się organów policyjnych. Na mocy rozporządzenia z 28 lutego 1920 r. odpowiedzialność za bezpieczeństwo przejęła Policja Państwowa. 28 kwietnia 1920 r. utworzono Okręgową Komendę Policji „Wschód” z tymczasową siedzibą we Lwowie (Misiuk 2008: 104). Polskie dowództwa i oddziały wojskowe zwracały się do organów Policji Państwowej z doniesieniami o dezercji żołnierzy, prosząc o pomoc w ich zatrzymaniu. Problem dezercji nie zakończył się wraz z ustaniem działań zbrojnych. Po Galicji Wschodniej przemieszczali się dezercerzy, którzy zbiegli z wojska w trakcie całej wojny. Po ustaniu „gorącej” fazy konfliktu polsko-sowieckiego odpowiedzialność za bezpieczeństwo wewnętrzne spadła przede wszystkim na funkcjonariuszy Policji Państwowej. Ściganie dezercerów z wojska nie należało jednak do jej podstawowych zadań. Szef Sztabu Dowództwa Okręgu Generalnego Lwów rozkazem z 26 czerwca 1921 r. nakazywał podczas ścigania dezercerów zwracać się o wsparcie wprost do Żandarmerii Wojskowej. Jedynie w sytuacji, gdy w miejscowości ani powiecie, w którym przypuszczalnie przebywał uciekinier, nie było posterunku żandarmerii, można było wzywać policję, której zadaniem było doprowadzenie zbiega do najbliższego posterunku żandarmerii (CPAHU f. 791, op. 1, spr. 11, k. 7, Odnoszenie się do Policji Państwowej w sprawach dezercji...). Policja zajmowała się również pomocą w prowadzeniu organizowanych przez wojsko obław na dezercerów. Do każdego patrolu żandarmerii komendanci powiatowi przydzielali funkcjonariusza policji, którego zadaniem było wsparcie żołnierzy podczas kontroli dokumentów oraz zapobieganie nadużyciom w trakcie przeszukiwania i obławy (Litwiński 2007: 359).

Dowództwo Żandarmerii Wojskowej Okręgu Generalnego Lwów przypominało Policji Państwowej, że wszystkich zatrzymanych dezertorów, przestępców wojskowych oraz zbiegłych jeńców należało odstawiać do prowadzących poszukiwania sądów lub komendy miasta i placu (garnizonu wojskowego) z prośbą o eskortowanie do najbliższego oddziału. Aresztowane osoby cywilne odstawiano do Oddziału II Dowództwa Okręgu Generalnego (kontrywywiad wojskowy). Lwowską Centralę Inwigilacyjną należało powiadamiać tylko o zatrzymaniu i odstawieniu podejrzanego do aresztu, wówczas ta odwoływała listy gończe (CPAHU f. 791, op. 1, spr. 9, k. 6, Dowództwo Żand. Wojsk. O.G. Lwów. Oficer inwigilacyjny. L. 1819/201...).

Bezpieczeństwa w garnizonie lwowskim strzegły oddziały etapowe i żandarmeria. Ich uzupełnieniem była formacja Ochotnicza Legia Kobiet, zaliczana do formacji wartowniczych wewnątrz kraju. Ochotniczki Legii mogły pilnować wytwórni wojskowych i magazynów, a tylko w nagłych wypadkach pełnić lokalną służbę bezpieczeństwa (CAW, Dowództwo Ochotn. Legii Kobiet 1, sygn. I. 335.190.1, Ministerstwo Spraw Wojskowych. Sztab Oddział I. Liczb. 2555 Mob. Warszawa, dnia 18 maja 1920. Organizacja Ochotniczej Legii Kobiet: 1, 2, 4). Sformowano z nich oddział liczący 350–400 żołnierzy. Legionistki walczyły przeciwko wojskom ukraińskim również na pierwszej linii. Zawodowi wojskowi podchodzili jednak do tej formacji nieufnie. Podkreślano wielki patriotyzm i ofiarność pań, ale zwracano uwagę na ich słabszą kondycję fizyczną i zaskakujące negatywne reakcje na stres (Odziemkowski 2011: 57).

Stacjonowanie oddziałów wojskowych we Lwowie i innych miastach garnizonowych niewątpliwie zwiększało poczucie bezpieczeństwa miejscowej ludności oraz stanowiło impuls do rozwoju gospodarczego i kulturalnego. W pewnych sytuacjach utrudniało jednak życie miasta. Problemy sprawiało zachowanie żołnierzy poza godzinami służby. Dotyczyło to nawet oficerów. W celu zapewnienia odpowiedniej dyscypliny wojskowej w garnizonie lwowskim, zwłaszcza na ulicach miasta oraz w lokalach publicznych, Komenda Miasta i Placu we Lwowie wiosną 1919 r. zorganizowała patrole oficerskie działające na ulicach miast i w lokalach publicznych⁸. Patrole te mogły kontrolować żołnierzy na terenie miasta, sprawdzać kompletność umundurowania, legitymacje oraz nadzorować przestrzeganie zasad ruchu pojazdów wojskowych i żołnierzy jadących konno. Miały też prawo do pociągania do odpowiedzialności żołnierzy łamiących dyscyplinę (CAW, Dowództwo Etapu WP Lwów 1,

⁸ Komenda miasta i placu była wojskowym dowództwem terytorialnym niższym od komendy garnizonu.

sygn. I. 330.4.1, Dowództwo Wojsk Polskich na Galicję Wschodnią. Ekspozytura Kwatermistrzostwa, Rozkaz nr 1. Lwów, dnia 5. kwietnia 1919).

Dowództwa garnizonów wydawały rozkazy określające pobyt oddziałów wojskowych. Takimi rozkazami regulowano nawet tak prozaiczne czynności, jak poruszanie się po ulicy. Okazywało się, że mający poczucie wyższości wobec cywilów żołnierze nie respektowali zasad ruchu drogowego, jeżdżąc konno po chodnikach lub maszerując po nich zwartymi pododdziałami blokującymi ruch pieszy. Pomimo zakazu takie przemarsze po chodnikach zwartych kolumn wojskowych zdarzały się we Lwowie często (CAW, Dowództwo Etapu WP Lwów 1, sygn. I. 330.4.1, Dowództwo Wojsk Polskich na Galicję Wschodnią. Rozkaz nr 74 (Kwatermistrzostwa). Przemyśl, dnia 5. kwietnia 1919).

Na stan bezpieczeństwa osobistego i zaopatrzenia ludności cywilnej regionu ujemnie wpływały też liczne rekwizycje wojskowe. Rekwirowano żywność i wszystko, co mogło stanowić dla żołnierzy jakąkolwiek wartość. Polscy żołnierze zabierali przede wszystkim artykuły pierwszej potrzeby, w tym odzież i obuwie. Specjalne działania mające na celu odebranie cywilom rzeczy mogących stanowić własność wojska podejmowały na zapleczu frontu wojska etapowe. Takie przedmioty ludność cywilna zdobywała, prowadząc z żołnierzami handel wymienny, kupując je od handlarzy lub zbierając na pobojuwiskach. Posiadanie wyposażenia wojskowego, do którego zaliczano nawet rzemienie czy bieliznę wojskową, było nielegalne. W przypadku odnalezienia takich przedmiotów ich właściciela czekała surowa kara. Na potrzeby armii żołnierze zajmowali czasem całą produkcję warsztatów przemysłowych, co powodowało wyraźne braki w zaopatrzeniu lokalnego rynku. Taki przypadek zdarzył się w Krajowym Zakładzie Odzieży we Lwowie na początku listopada 1919 r. Obuwie sprzedawane przez ten zakład jako pośrednika (zakład nie był producentem obuwia) w sklepach lwowskich i poza miastem było rekwirowane przez władze wojskowe, uznające, że należy ono do armii i nie wolno wprowadzać go na rynek. Właściciele wspomnianego zakładu prosili Namiestnictwo Galicyjskie o wydanie Żandarmerii Wojskowej, a zwłaszcza Dowództwu Żandarmerii w Jarosławiu polecenia, aby nie zatrzymywała legalnie zakupionych w tym zakładzie ubrań i obuwia (CPAHU, f. 791, op. 1, spr. 9, Pismo Namiestnictwa Galicyjskiego L. 77968...).

Oprócz nielegalnego posiadania przedmiotów wojskowych zjawiskiem zagrażającym bezpieczeństwu Galicji Wschodniej (nie tylko w latach 1918–1921, ale przez cały okres międzywojenny) był powszechny dostęp do nielegalnej broni palnej. W rękach cywilnej ludno-

ści znalazła się duża ilość uzbrojenia i amunicji, a w trakcie działań wojennych zdobyta nielegalnie broń stawała się specyficzną walutą. Ukraińscy chłopcy ukrywali znalezione uzbrojenie i amunicję, sprzedając ją za tytoń i sól. Pośrednikami w tym handlu byli miejscowi Żydzi („Kurier Poznański”, nr 176 z 2 VIII 1919). Z niekontrolowanym obiegiem broni nie radziły sobie władze Lwowa. Na terenie lwowskiej Cytadeli żołnierze stacjonującego tam pułku piechoty urządzali nocne strzelaniny, a przypadkowe kule raniły czasami przechodniów (Hubko 2008: 53).

Nieodosobnionym niestety przykładem skandalicznego traktowania przez żołnierzy formacji etapowych ludności cywilnej było ich postępowanie na obszarze stacjonowania 3. Dywizji Strzelców przybyłej w składzie tzw. Armii Hallera z Francji. Dwaj szukający kwater francuscy oficerowie z 3. Dywizji Strzelców zastali w jednej z polskich wsi żołnierzy batalionu etapowego dokonujących rabunku na ludności cywilnej. Żołnierze ci zabierali bieliznę i skórzane części garderoby. Rekwirujący dostali rozkaz odbierania wszystkich przedmiotów wojskowych, a konfiskowali również rzeczy cywilne. Podczas gdy podkomendni dokonywali rabunku, oficerowie pododdziału etapowego wysłanego do rekwizycji spali na kwaterach. Po odejściu oficerów francuskich mieszkańcy wioski w obawie przed zemstą chcieli uciekać do lasu. Dowódca 3. Dywizji Strzelców zaproponował, by jednego z oficerów dowodzących wspomnianym pododdziałem etapowym ukarać 30-dniowym aresztem, a drugiego oddać pod sąd wojenny (CAW, DOE Brzeżany we Lwowie 3, sygn. I. 331. 7.3, 3. Dywizja Strzelców 8. pułk strzelców polskich dnia 16 września 1919. Raport ppłk Bosquet, dowódcy pododdziału Wierzbowiec). Notabene bezprawne rekwizycje, rozboje i przemoc na cywilach karano bardzo surowo. Sądy polowe za przestępstwa, których ofiarą padała ludność cywilna, nie stroniły od wydawania wyroków śmierci.

W czasie wojny polsko-ukraińskiej Ukraińcy szukający u mieszkańców Stryja przedmiotów wojskowych zdejmowali z przechodniów nawet cywilne ubrania i obuwie. Prawdziwą plagą była ukraińska policja wojskowa (Ochraha) złożona z Ukraińców i Żydów, studentów, a nawet byłych prostytutek. Największą pomoc przy przeprowadzaniu bezprawnych rekwizycji okazywali Żydzi oraz Niemcy, Austriacy i służący w wojsku ukraińskim Czesi (CAW, DOE Brzeżany we Lwowie 6, sygn. I.331.7.6, Powiatowe Dowództwo Etapowe w Stryju. Sprawozdanie odnośnie zachowania się wojsk Ukraińskich. Stryj 19 czerwca 1919 r., karta nieliczbowana).

Problemy bezpieczeństwa ludności wschodniej części Galicji nie ustały z chwilą zakończenia I wojny światowej, ale wybuchły z nową siłą w czasie pierwszych walk polsko-ukraińskich. Obie strony konfliktu

stosowały przemoc wobec miejscowej ludności. Stosunek żołnierzy do cywilów w dużej mierze zależał od ich przynależności narodowościowej. Prześladowano raczej narodowości „obce” – Ukraińcy atakowali Polaków, Polacy Ukraińców. Żydzi padali ofiarą obu stron. Jedną z głównych przyczyn niechęci ludności chrześcijańskiej do Żydów były konflikty o podłożu ekonomicznym. Handlarze żydowscy stosowali proceder sztucznego zawyżania cen przy sprzedaży produktów pierwszej potrzeby, takich jak odzież czy obuwie. W roku 1919 komisarze Polskiej Komisji Likwidacyjnej mieli wpłynąć na kupców żydowskich, by przedmioty codziennego użytku, którymi handlowali, sprzedawali po rozsądnych cenach. Komisarz Polskiej Komisji Likwidacyjnej miał obowiązek tłumić paskarstwo z taką samą stanowczością jak rozruchy (CPAHU Mikrofilm f. 211 o.1 Од 3ъ no 78 Do wszystkich Panów Komisarzy P.K.L...) ⁹. Na skutek wezwania Ministerstwa Spraw Wojskowych z dnia 23 czerwca 1919 r. nr 2353 i rozkazu Naczelnego Dowództwa WP z 2 lipca 1919 r. nr 10949 dowództwa oddziałów liniowych oraz etapowych otrzymały rozkaz zapobiegania ekscesom antyżydowskim ze strony żołnierzy, jak np. obcinaniu bród czy obrzucaniu Żydów kamieniami. Zdarzały się również brutalne kradzieże gotówki, zegarków i kosztowności. Oprócz pouczeń i karania bezpośrednich sprawców do surowej odpowiedzialności pociągano wszystkich oficerów i podoficerów tolerujących bezprawie wśród swoich żołnierzy (CAW, Dowództwo Etapu Wojsk Polskich Lwów 1 I 330.4.1, Powiatowe Dowództwo Etapowe Lwów, Rozkaz nr 204 Lwów, dnia 2 lipca 1919 r. IV O.W. Kwat. 350 Zarządzenie przeciw ekscesom antyżydowskim).

Przykładem braku dyscypliny wojskowej wśród żołnierzy sojusznicznych oddziałów ukraińskich mogą być zajścia w Stanisławowie z 22 sierpnia 1919 r. Kompania 2/VI batalionu wartowniczego ze Stanisławowa, patrolując miasto, uczestniczyła w utarczkach i aresztowaniu żołnierzy jednego z batalionów sojuszniczej ukraińskiej Dywizji Zaporoskiej rabujących mieszkańców (Odzimkowski 2019: 163).

Na omawianym obszarze poważne zagrożenie dla lokalnej ludności oprócz zorganizowanych przez siły nieprzyjaciela represji stanowiły również tworzące się ad hoc nieregularne oddziały wojskowe. Największym jednak niebezpieczeństwem były niezorganizowane grupy zdemoralizowanych maruderów i dezertarów. Jeszcze w trakcie wojny polsko-ukraińskiej sytuację mieszkańców Galicji Wschodniej na tyłach wycofujących się w stronę Lwowa dywizji polskich utrudniało pojawienie się

⁹ CPAHU, Mikrofilm Фонд 211 Опис1 Од 3ъ no 78 Do wszystkich Panów Komisarzy P.K.L.

małych, ale bardzo ruchliwych oddziałów partyzanckich oraz band rabunkowych. Grupy te nie zagrażały regularnym oddziałom, ale wywoływały zamieszanie i panikę wśród ludności cywilnej i lokalnej administracji. Pod wpływem aktywności band nasilały się pogłoski o mającym wybuchnąć ukraińskim powstaniu. Równocześnie na terenach Galicji Wschodniej działali bolszewicki emisariusze (Klimecki 2010: 120).

Powiaty Galicji Wschodniej były przesycane poruszającymi się swobodnie zbiegami i osobami różnych narodowości powracającymi z niewoli rosyjskiej (carskiej). Zdarzało się często, że dowództwa powiatów etapowych, stacje etapowe i podległe im stacje zborne wypuszczały na wolność jeńców odstawionych do nich przez oddział informacyjny (wywiad i kontrwywiad wojskowy). Ich swobodne przemieszczanie się zagrażało bezpieczeństwu publicznemu i zdrowiu (ludzie ci byli z reguły zawszeni, a często zarażeni tyfusem czy innymi groźnymi chorobami). Dezerterów z armii ukraińskiej rozkazano odstawiać do Stacji Zbornych Jeńców we Lwowie, a Ukraińców, którzy byli oficerami dawnej armii carskiej Rosji, do Stacji Zbornej dla Oficerów w Tarnowie. Jeńców wojennych narodowości ukraińskiej wracających z Rosji kierowano do stacji Zbornej we Lwowie (CAW, DOE Brzeżany we Lwowie 7, sygn. I. 331. 7.7, Postępowanie z dezerterami ukraińskimi i powracającymi z niewoli rosyjskiej...). Jeńców i internowanych z Frontu Galicyjskiego odprowadzano do stacji rozdzielczej we Lwowie. Do Lwowa nakazywano również odsyłać jeńców z oddziałów atamana Symona Petlury, których należało umieszczać osobno i lepiej traktować. Po wykąpaniu i odwszeniu kierowano ich do obozu w Łańcucie (CAW, DOE Tarnopol 1, sygn. I. 331.20.1, Dow. 12 Dyw. Piech. Brzeżany). W myśl rozkazów Naczelnego Dowództwa Wojska Polskiego oficerów i żołnierzy ukraińskiej Armii Naddnieprzańskiej (URL), którzy w zwartych transportach przekroczyli granicę Polski, nie uważano za jeńców. Gromadzono ich w obozach koncentracyjnych zgodnie z zasadami traktowania żołnierzy obcej, ale nie wrogiej armii. Dalsze użycie tych wojsk było warunkowane układem między rządem polskim i ukraińskim (CAW, DOE Tarnopol 1, sygn. I. 331.20.1, Dowództwo XII. Dyw. Piech. P.P. 32...). 26 marca 1920 r. w Jarmolińcach zakończyło się przejście przez polskie władze i rozbrojenie rosyjskich oddziałów armii gen. Nikołaja Bredowa. Według polskich ocen przez front przeszło 18 916 ludzi, w tym 3941 chorych, głównie na tyfus plamisty (Karpus 1986: 78).

Dla Lwowian swoistym problemem byli żołnierze rozbitej armii gen. Antona Denikina, którzy przez Lwów przemieszczali się na zachód. Dysponując dużymi zasobami pieniędzy, szokowali mieszkańców miasta swą butą, rozrzutnością i brutalnością (Hubko 2008: 52). Było to o tyle

niezrozumiałe, że żołnierze ci służyli w armii, która poniosła klęskę, byli zatem uciekinierami. Podobnie zachowywali się oficerowie armii gen. Nikołaja Bredowa. Posiadając znaczne ilości kosztowności i gotówki, wykupywali żywność i inne towary, powodując wielki wzrost cen (Karpus 1986: 83).

Przestępczość pospolita

W pierwszych latach niepodległości znaczącym zagrożeniem dla ludności cywilnej była rozpowszechniona pospolita przestępczość. Z powodu różnej klasyfikacji przestępstw w trzech zaborach i obowiązywania tam innych kodeksów karnych dane statystyczne dotyczące przestępczości w II Rzeczypospolitej dostępne są dopiero od roku 1924 (Krajewski 2012: 533). W okresie międzywojennym przestępstwa dzielono na zbrodnie, występki i wykroczenia. Najczęstszymi przestępstwami były kradzieże, ale dochodziło również do znacznie poważniejszych zdarzeń, jak masowe rabunki czy wręcz pogromy ludności. W czasie wojny polsko-ukraińskiej oraz polsko-sowieckiej w Galicji Wschodniej nastąpił poważny wzrost przestępczości kryminalnej. Najtragiczniejszym zdarzeniem tego okresu był tzw. pogrom lwowski z 22 listopada 1918 r.

Podczas walk polsko-ukraińskich o Lwów w mieście zdarzały się liczne grabieże w mieszkaniach i sklepach należących do ludności żydowskiej w tzw. polskiej części Lwowa. Po bohaterskim zrywie garstki lwowskiej młodzieży szkolnej do walki zaczęły się zgłaszać kolejne grupy obrońców polskiego Lwowa. Broń wydawano niemal każdemu ochotnikowi. Jeszcze w październiku za rządów austriackich na rozkaz komendanta wojskowego miasta z więzień wypuszczono wszystkich aresztowanych, oprócz kilkudziesięciu najcięższych zbrodniarzy. Tych z kolei uwolnili Ukraińcy. 3 listopada 1918 r. zbiegło z więzienia 294 ludzi. Do polskich oddziałów po broń zgłaszali się uwolnieni więźniowie, jak i ściągający do Lwowa z całej okolicy bandyci. Polscy oficerowie, którym brakowało żołnierzy, byli zmuszeni korzystać z pomocy elementu przestępczego, a ten podczas walk o miasto często okazywał dużą odwagę i inicjatywę. „Miejską partyzantkę” i ryzyko znali od dziecka. Niestety, tacy specyficzni żołnierze przy każdej sposobności dokonywali rabunków. Rozboje były na porządku dziennym również w tzw. ruskiej części Lwowa, gdzie działała uzbrojona milicja żydowska, która niemal codziennie chwytła polskich i ukraińskich bandytów. 22 listopada 1918 r. po wyjściu z miasta wojsk ukraińskich rozpoczął się pogrom lwowski. Tłum żądał odwetu na Żydach wspierających rzekomo

Ukraińców. W trakcie rozruchów zginęło około 150 osób. Wskutek zabójstw, rabunków i kradzieży zostało poszkodowanych w przybliżeniu 7000 rodzin (Tomaszewski 1984: 281, 282, 284). W datowanej na 23 listopada 1918 r. ulotce „Do ludności żydowskiej miasta Lwowa” Komenda Miasta Lwów oskarżała ludność żydowską o niezachowanie neutralności w stosunku do Wojska Polskiego, a wręcz występowanie przeciwko niemu z bronią w ręku (Do ludności żydowskiej miasta Lwowa. Źródło: www.judaika.polin.pl/dmuseion/docmetadata?i_d+5442&show_nav_true, dostęp: 11.04.2020).

Polscy żołnierze byli oskarżani o podrzucanie do żydowskich mieszkań broni, którą miały później znajdować polskie patrole (Gauden 2019: 60). Było to częste działanie oddziałów paramilitarnych, nie tylko polskich i nie tylko w Galicji Wschodniej. Inscenizowane rewizje połączone z rabunkiem stosowali m.in. członkowie niemieckich oddziałów ochotniczych – Freikorpsów – walczących w krajach bałtyckich w roku 1918 i 1919 (Łossowski 1976: 70–71).

O organizację pogromów oskarżano na łamach gazety „Ukraiński Prapor” maszerującą z Odessy przez Rumunię 4. Dywizję Strzelców Polskich, która znalazła się w kwietniu 1919 r. na Pokuciu. Miała ona rzekomo rabować cywilów na całej trasie przemarszu od Bukowiny do granicy polsko-rumuńskiej w Ottyni (Кореспонденція... 2016, 229).

W styczniu 1920 r. pogarszał się stan bezpieczeństwa we Lwowie, na porządku dziennym były kradzieże, rabunki, włamania, a nawet morderstwa (DALO, f. 1 op. 57, spr. 28, Komenda Policji Państwowej na Małopolskę L. prez. 394 Sprawozdanie za styczeń 1920 r...k. 75). Do najbardziej zagrożonych terenów Galicji Wschodniej zaliczał się powiat żółkiewski, w którego obrębie w krótkim czasie zdarzyło się 5 rabunków, 6 wykrytych i 2 niewykryte kradzieże oraz morderstwo. Podejrzenie o popełnienie tych przestępstw spadło na żołnierzy 14. pułku ułanów. W związku z tym Dowództwo Okręgu Generalnego Lwów wydelegowało specjalną komisję śledczą, która do końca stycznia 1920 r. aresztowała 21 osób (DALO, f 1, op. 57, spr. 28, Komenda Policji Państwowej na Małopolskę L. prez. 394 Sprawozdanie za styczeń 1920 r... nr karty nieczyt.). W sprawie przestępstw, o które oskarżano żołnierzy 14. pułku ułanów, władze wojskowe nie reagowały z odpowiednią stanowczością i nie traktowały ich serio. Rabunki takie były relatywnie częste i wskazywały na demoralizację części polskich żołnierzy. W powiecie stryjskim, gdzie warunki bezpieczeństwa uległy znacznemu pogorszeniu, Policja Państwowa przeprowadziła oblławę, w efekcie której zatrzymano około 100 przestępców, w tym wielu poszukiwanych. W powiecie przemysłańskim szerzyło się koniokradytstwo – w marcu 1920 r. zostało ujawnione.

nionych 5 takich przypadków (DALO, f. 1, op. 57, spr. 28, k. 76, Komenda Policji Państwowej na Małopolskę Sprawozdanie sytuacyjne za marzec 1920). W powiecie sokalskim zdarzały się kradzieże koni dokonywane przez koniokradów przybyłych z Wołynia. W pierwszym kwartale 1920 r. odnotowano wyraźny wzrost bandytyzmu, napadów rabunkowych, włamań i kradzieży na kolejach. Na skutek wysokich cen za produkty rolne niektórzy chłopi dysponowali znacznymi zapasami gotówki. Niektórzy posiadali pieniądze otrzymane od krewnych z Ameryki, co w sposób oczywisty prowokowało złodziei (DALO, f. 1, op. 57, spr. 28, Komenda Policji Państwowej na Małopolskę L. prez. 394 Sprawozdanie za styczeń 1920 r...).

Zakończenie

Stan bezpieczeństwa wewnętrznego Galicji Wschodniej w latach 1918–1921 był odbiciem sytuacji, w jakiej znalazł się region po zakończeniu trzech następujących po sobie wojen: I wojny światowej, wojny polsko-sowieckiej z lat 1919–1921 oraz lokalnej polsko-ukraińskiej. O teren leżący na terytorium przedrozbiorowej Rzeczypospolitej Galicji Wschodniej walczyły odbudowujące się po 123 latach niewoli państwo polskie, sowiecka Rosja i próbująca zdobyć niepodległość Ukraina. Zniszczenia wojenne, gwałtowny wzrost pospolitej przestępczości i częste rekwizycje stacjonujących w regionie wojsk doprowadziły mieszkańców Galicji Wschodniej do głodu i ruiny ekonomicznej. Skala zagrożenia w miastach i na prowincji była z oczywistych przyczyn różna. Podczas pogromu lwowskiego obrabowano mieszkania i sklepy często zażożnych mieszkańców dawnej cesarskiej metropolii. Natomiast na wsiach okradano ludzi z niezbędnych do przeżycia przedmiotów, jak bielizna, ubrania czy resztki posiadanej żywności. Często grabieży dokonywało wojsko próbujące nadać procederowi charakter działań legalnych. Niechętna Polsce znaczna część ludności cywilnej utożsamiała bezprawie pojedynczych oddziałów z działalnością całego państwa.

W trakcie walk o Lwów w listopadzie 1918 r. nie uniknięto zaciągania się w szeregi obrońców zwolnionych z więzień przestępców. Walczyli oni przeciwko Ukraińcom, ale nie gardzili okazją do nielegalnego wzbogacenia się. Część z nich nie uczestniczyła nawet w walkach, tylko od razu zajęła się przestępczym procederem. Poziom bezpieczeństwa w regionie na długie lata obniżył powszechny dostęp do broni palnej.

W czasie wojny o granice niepodległej Rzeczypospolitej poczucie bezkarności żołnierzy panowało po obu stronach frontu – wśród Pola-

ków, Ukraińców i czerwonoarmistów. Wiązało się to ze słabością tworzących się dopiero polskich instytucji bezpieczeństwa, takich jak policja i żandarmeria. Często spokoju mieszkańców pilnowały nieliczne, źle uzbrojone i pozbawione autorytetu milicje zwalczane zarówno przez żandarmerię, jak i wojsko. Utworzyła się swoista hierarchia służb bezpieczeństwa: od cieszącej się najmniejszym uznaniem na wpół cywilnej milicji, przez policję, żandarmerię aż po wojska liniowe.

Miejscowa ludność utożsamiała państwo polskie z wojskiem. Niestety, polscy żołnierze nie zawsze wyglądali na siłę będącą w stanie zapewnić stabilność. Brakowało poczucia wspólnoty narodowej czy państwowej między żołnierzami armii polskiej a miejscową ludnością, głównie ukraińską. Na skutek wojen z lat 1918–1921 ujawniły się skrywane antagonizmy społeczne i narodowościowe. Po ustanowieniu w Krakowie Polskiej Komisji Likwidacyjnej mającej na celu zniesienie stosunków państwowych i prawnych Galicji z Austro-Węgrami Galicja Wschodnia została uznana przez Polaków za terytorium polskie. Wsparcie wojsk ukraińskich przez ludność ukraińską i żydowską poczytywano więc jako zdradę stanu. Żołnierze Armii Hallera pochodzący z Wielkopolski czy służący w niej amerykańscy ochotnicy wywodzili się z regionów o znacznie wyższym poziomie cywilizacyjnym niż Galicja Wschodnia. Mogli więc mieć poczucie wyższości w stosunku do Galicjan, które okazywali nieuzasadnioną brutalnością (Böhler 2018: 249–250).

Na znaczny wzrost przestępczości wpłynął wzmożony ruch uchodźców, ale też rosnąca liczba dezertów czy maruderów. Uchodźcy stanowili zagrożenie nie tylko dla pojedynczych mieszkańców, ale i dla gospodarki, czego przykładem byli żołnierze z uchodźczych z Rosji armii gen. Antona Denikina i gen. Nikołaja Bredowa. Przywożąc ze sobą dużą sumę waluty, doprowadzili w regionie do spadku wartości pieniądza, zaś poniżając innych, leczyli swoje kompleksy. Ich zachowanie podyktowane było próbą wyparcia negatywnych emocji związanych z upadkiem carskiej Rosji, klęską militarną i uchodźstwem.

W czasie wojen o granice poważnym zagrożeniem dla regionu była również inwigilacja przez agenturę bolszewicką, która utworzyła siatkę działającą długo po zakończeniu działań wojennych. Bolszewickiej agitacji ulegała ludność żydowska, ukraińska oraz górale huculscy. Negatywne zjawiska widoczne w latach walk o granice niepodległej Polski, jak wroga agitacja czy brak lojalności wobec państwa polskiego wśród zamieszkujących Galicję Wschodnią mniejszości narodowych, były widoczne przez cały okres międzywojenny. Stały się zarzewiem tragicznych wydarzeń lat drugiej wojny światowej.

Literatura

Wojskowe Biuro Historyczne Centralne Archiwum Wojskowe w Warszawie

CAW, DOE Brzeżany we Lwowie 3, sygn. I. 331. 7.3
CAW DOE Brzeżany we Lwowie 6, sygn. I.331.7.6.
CAW, DOE Brzeżany we Lwowie 7, sygn. I. 331. 7.7
CAW, DOE Brzeżany we Lwowie 7, sygn. I. 331. 7.7
CAW, DOE Tarnopol 1, sygn. I. 331.20.1
CAW, DOE Tarnopol 1, sygn. I. 331.20.1
CAW, Dowództwo Etapu WP Lwów 1, sygn. I. 330.4.1
CAW, Dowództwo Ochotn. Legii Kobiet 1, sygn. I. 335.190.1
CAW, sygn. I.330.2.1
CAW, Dowództwo Etapu Wojsk Polskich Lwów 1, sygn. I 330.4.1

Centralne Państwowe Archiwum Historyczne Ukrainy we Lwowie

CPAHU f. 146, op. 8, spr. 36
CPAHU f. 791, op. 1, spr. 11
CPAHU f. 791, op. 1, spr. 9
CPAHU Mikrofilm f. 211 o.1 Од 3ъ No 78
CPAHU, f. 791, op. 1, spr. 9

Państwowe Archiwum Obwodu Lwowskiego

PAOL, f. 1 op. 57, spr. 28

Dzienniki ustaw

Dz.U. 1922, nr 90, poz. 829. Ustawa z dnia 26 września 1922 r. o zasadach powszechnego samorządu wojewódzkiego, a w szczególności województwa lwowskiego, tarnopolskiego i stanisławowskiego.
Dz.U. 1920, nr 117, poz. 768. Ustawa z dnia 3 grudnia 1920 r. o tymczasowej organizacji władz administracyjnych II instancji (województw) na obszarze b. Królestwa Galicji i Lodomerii z W. Ks. Krakowskiem oraz na wchodzących w skład Rzeczypospolitej Polskiej obszarach Spisza i Orawy.

Opracowania

Biernacek T., 1992, *Nad Prutem i Czeremoszem. Część I: 1914-1928*, Zielona Góra.
Böhler J., 2018, *Wojna domowa. Nowe spojrzenie na odrodzenie Polski*, Kraków.
Cichoracki P., Dufurat J., Mierzwa J., 2019, *Oblicza buntu społecznego w II Rzeczypospolitej doby wielkiego kryzysu (1930–1935). Uwarunkowania, skala, konsekwencje*, Kraków.
Gauden G., 2019, *Lwów. Kres iluzji. Opowieść o pogromie listopadowym 1918*, Kraków.
Grünberg K., Sprengel B., 2005, *Trudne sąsiedztwo. Stosunki polsko-ukraińskie w X–XX wieku*, Warszawa.
Hubko W., 2008, *Lwów w roku 1920: od stolicy kraju koronnego do miasta wojewódzkiego (życie powszednie miasta i mieszkańców)* [w:] *Tożsamość galicyjska z perspektywy Polski i Ukrainy*, red. P. Czubik, Z. Mach, Bielsko-Biała.
Hud B., 2018, *Ukraińcy i Polacy na Naddnieprzu, Wołyniu i w Galicji Wschodniej w XIX i pierwszej połowie XX wieku*, Warszawa.
Kargol T., 2012, *Odbudowa Galicji ze zniszczeń wojennych w latach 1914–1918*, Kraków.

- Karpus Z., 1986, *Armia gen. por. M. Bredowa w Polsce (marzec–sierpień 1920)*, „Acta Universitatis Nicolai Copernici. Historia” 21 (167).
- Klimecki M., 2006, *Galiczyjska Socjalistyczna Republika Rad. Okupacja Małopolski (Galicji) Wschodniej przez Armię Czerwoną w 1920 roku*, Toruń.
- Klimecki M., 2010, *Galicja Wschodnia 1920*, Warszawa.
- Klimecki M., 2015, *Ukraińcy w latach 1914–2004* [w:] *Dzieje Ukrainy*, red. L. Podhoro-decki, Warszawa.
- Krajewski K., 2012, *Przestępczość w II Rzeczypospolitej w świetle danych statystycznych*, *Archiwum Kryminologii*, t. XXXIV.
- „Kurier Poznański” nr 176 z 2 VIII 1919.
- Кореспонденція газети українськии прапор від 15 серпня 1919 р про румунську окупацію Коломиї* [w:] *Хрестоматія з історії Коломиї упорядник Іван Монолатиу*, Коломня 2016.
- Litwiński R., 2007, *Korpus Policji w II Rzeczypospolitej. Służba i życie prywatne*, Lublin.
- Lossowski P., 1976, *Między wojną a pokojem. Niemieckie zamysły wojenne na wschodzie w obliczu traktatu wersalskiego marzec–czerwiec 1919 roku*, Warszawa.
- Misiuk A., 2008, *Historia policji w Polsce od X wieku do współczesności*, Warszawa.
- Odziemkowski J., 2011, *Polskie formacje etapowe na Litwie i Białorusi 1919–1920*, Kraków.
- Odziemkowski J., 2019, *Polskie formacje etapowe w Galicji Wschodniej na Wołyniu i na Ukrainie w latach 1918–1920*, Warszawa.
- Sekula P., 2006, *Ukraińskie organizacje i partie polityczne w Drugiej Rzeczypospolitej (do 1926 roku)*, „Nowa Ukraina, Zeszyty historyczno-politologiczne”, 2.
- Serczyk W.A., 1990, *Historia Ukrainy*, Wrocław–Warszawa–Kraków.
- Tomaszewski J., 1984, *Lwów, 22 listopada 1918*, „Przegląd Historyczny”, 75/2.

Strony internetowe

- www.encyklopedia.pwn.pl/haslo/Kosior-Stanislaw;3926123.html
- www.encyklopedia.pwn.pl/haslo/borotbisci;3879695.html
- www.judaika.polin.pl

Security of civilians in East Galicia in the years 1919–1921

Abstract

The subject of this paper is the state of security of civilians in West Galicia in the years 1918–1921 (from the beginning of Polish-Ukrainian struggle in November 1918 to the end of the Polish-Soviet war in 1921). The author discusses the attitude of the Polish Army to the civilians in this region, access to illegal weapon by civilians, and the impact of the internal situation in the region on the increasing rate of common crime.

During the Soviet counteroffensive in the summer 1920, East Galicia found itself under Soviet occupation, which had a considerable impact on the attitudes of civilians. Some started to cooperate with the Red Army and the Bolsheviks, and formed a collaborative communist civil administration. In the text, the author attempts to present the impact of hostilities in Eastern Galicia on the existence of civilians, life in the background of the front line and the movement of the population. He will focus on the

impact of military units stationed in the region, and will pay attention to cases of specific crime related to warfare, which was the stronger activity of robber bands. The author does not describe the course of military operations of the Polish-Ukrainian war and the Polish-Soviet war in Eastern Galicia, because there is ample literature on these issues. He draws attention to selected aspects of the issues raised, which are the starting point for further research.

Key words: East Galicia, internal security, Polish-Soviet war, Polish-Ukrainian war